mentów i narzędzi muzycznych – także inne osoby i rekwizyty obrzędowe.

Tom ten uzupełniają tabele, mapy, alfabetyczne indeksy incipitów pieśni, przemów weselnych i lamentów pogrzebowych, melodii instrumentalnych, wykonawców i miejscowości, w których dokonano zapisów, oraz bibliografia źródeł i opracowań, z wyodrębnionym wykazem rozpraw doktorskich, magisterskich i licencjackich, wskazującym na wyjątkową rozległość prac badawczych nad materiałami folklorystycznymi zawartymi w tomie.

Lubelskie, podobnie jak inne tomy z serii *Polska pieśń i muzyka ludowa*, to wyczepująca monografia źródłowa spełniająca oczekiwania i zapotrzebowania różnych środowisk społecznych, zwłaszcza miłośników kultury ludowej, należących zarówno do nurtu teoretycznego, poznawczego, jak też praktycznego, wykonawczego. Jest to więc środowisko naukowe, w którym *Lubelskie* zainteresuje nie tylko folklorystów, etnolingwistów i etnomuzykologów, ale również etnografów, historyków i antropologów kultury, kulturoznawców czy socjologów. Są to także nauczyciele, regionaliści, animatorzy kultury, pracownicy ośrodków kultury, instruktorzy zespołów folklorystycznych, śpiewacy i instrumentaliści (nie tylko ludowi), kompozytorzy. Zapewne publikacja ta wzbudzi żywe zainteresowanie i będzie wysoce pożyteczna nie tylko na Lubelszczyźnie, ale i daleko poza tym regionem, ugruntowując idiom kulturowy tego regionu, pomagając jego mieszkańcom w określaniu swej kulturowej tożsamości, jej podtrzymywaniu, kultywowaniu, a poza regionem – w poznawaniu tradycji kulturowej Lubelszczyzny.

Zbigniew Jerzy Przerembski

Gwarowe słownictwo temporalne

Władysław Kupiszewski, *Wybrane nazwy temporalne w gwarach polskich*, [seria:] *Z Prac Towarzystwa Kultury Języka*, t. 9, Warszawa: Wydawnictwo BEL Studio, 2012, 146 s. + mapy

Celem zbioru opracowanego przez Władysława Kupiszewskiego jest przedstawienie wybranych gwarowych nazw temporalnych „pod względem zróżnicowania leksykalnego i geograficznego oraz [...] ukazanie zmian semantycznych, jakie dokonały się [w tej warstwie leksyki] na przestrzeni wieków" (s. 7). Opracowanie to zostało przygotowane w oparciu o ogólnopolski materiał gwarowy zebrany z 295 wsi, oddalonych od siebie o ok. 30 km oraz z 21 dodatkowych miejscowości (o ile zebrany tam materiał wnosił nowe informacje lub precyzował uzyskane na innym terenie). Część danych zostało pozyskanych przez autora, część przez członków Pracowni Dialektologicznej Zakładu Językoznawstwa PAN w Warszawie. Podstawowy materiał gwarowy zgromadzono za pomocą *Kwestionariusza do badań słownictwa ludowego* (wydanego pod red. Witolda Doroszewskiego, Wrocław 1958, z. IV) w latach 1956–1962. Wykorzystano również dane leksykograficzne obejmujące polszczyznę ogólną oraz słowiański materiał porównawczy. Indeks wyrazów omówionych w pracy obejmuje ponad 1000 jednostek leksykalnych (aczkolwiek nie wszystkie mają charakter temporalny). Generalnie w publikacji zarejestrowano nazwy 21 zjawisk odnoszących się do dwóch pól leksykalnych: I. Dzień i pory dnia; II. Nazwy temporalne związane z pracą na roli. Metodologicznie autor nawiązał do swoich wcześniejszych prac (*Słownictwo meteorologiczne w gwarach i historii języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, *Polskie słownictwo z zakresu astronomii i miar czasu. Stan obecny, historia i związki słowiańskie*, Warszawa 1974).

Jak wcześniej wspomniano, na strukturę opracowania składają się dwie czę-

ści. Pierwsza obejmuje nazwy dnia i jego pór, tj.: zorzy, świtu, rana, wschodu słońca, zachodu słońca, przedpołudnia, południa, popołudnia, zmierzchu, wieczoru, nocy i oddzielnie ciemnej nocy oraz północy), druga – wybrane nazwy temporalne związane z pracami na roli, tj.: czas zasiewów, sadzenia roślin okopowych, plewienia, niszczenia chwastów, sianokosy, przednówek, żniwa, kopanie ziemniaków. Nadto autor zestawia spis zbadanych miejscowości, wykaz źródeł, objaśnienia skrótów, wykaz wykorzystanych słowników, indeks wyrazów omówionych w pracy oraz mapę z siatką przebadanych punktów.

Każda z poszczególnych analiz ma zwykle zbliżoną budowę. Obejmuje podanie znaczeń wybranych form leksykalnych oraz ich synonimów (gwarowych i ogólnopolskich), a także przykłady użycia z odniesieniem geograficznym lub źródłowym (jeśli zostały zaczerpnięte z literatury pięknej). Powoduje to nieuzasadnione, moim zdaniem, wymieszanie materiału językowego – gwarowego z ogólnopolskim na poziomie stylu potocznego i literackiego. Niekiedy wprowadzane są informacje o charakterze kulturowym (wierzenia) i niestety też wybiórczo, w efekcie opracowane materiały nie są porównywalne (np. północ i południe).

By zilustrować tok prowadzonej przez autora analizy, posłużę się przykładem nazwy *wieczór* (s. 74) – 'pora doby, schyłek dnia i początek nocy' – powszechnej na terenie całej Polski, na wschodzie też w formie *wieczer*, *weczer*, wśród górali beskidzkich – *wieczerz*, na Warmii i Mazurach – *wieczerza*, na Mazowszu i Lubelszczyźnie – *wieczorowe godziny*. Zdrobnienia: *wieczorek*, *wieczoreczek*. Autor następnie podaje, że ta ogólnosłowiańska nazwa ma odpowiedniki w innych językach, np. litewskim, łotewskim, łacińskim. Pomimo tego, że opracowując inne materiały, autor analizował dość szczegółowo wszystkie znaczenia analizowanych leksemów, w tym przypadku podał jedno (wymienione wyżej) znaczenie, chociaż w gwarach funkcjonują i inne. Odnotował je m.in. Karłowicz w *Słowniku gwar polskich*, przykładem jest 'spotkanie, zabawa wieczorna' (t. 5, s. 107). U Karłowicza znalazły się również nieuwzględnione w omawianym opracowaniu takie derywaty, jak: *wieczorka* 'polowanie wieczorne', *wieczornica* 'gwiazda wieczorna', 'śpiewanie pieśni pobożnych wieczorem w niedzielę pod figurami i kaplicami', 'zebrania wieczorne (w adwencie)', *wieczorynek*, *wieczorynka* 'zabawa wieczorna', a także *wieczory prządkowe* i *święte wieczory*, tj. 'osiem wieczorów w oktawę Bożego Narodzenia, czyli od tej uroczystości do Nowego Roku'. Brakuje także, istotnych dla tak pomyślanej rekonstrukcji, danych etymologicznych (chociaż w wielu innych przypadkach takie informacje się pojawiły). A słowo *wieczór* etymolodzy wyprowadzają od pie. **u̯ek^{u}spero-* będącego złożeniem z pie. **u̯e* 'ku' i derywatu od pie. **k^{u}sep-* 'noc', pierwotne znaczenie słowa to zatem 'to, co jest ku nocy, pora przed nocą' (Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 692).

Niewątpliwą zaletą tego opracowania jest zestawienie nazw temporalnych związanych z kalendarzem agrarnym. Takich systematycznych opracowań brak. Tu układ haseł odzwierciedla porządek prac na roli – od zasiewów po jesienny zbiór ziemniaków. Najbogatszy repertuar nazw w polskich gwarach dotyczy pory zbioru siana, nazywanej powszechnie *siankosami*, lok. *sianowaniem*, *sianobraniem*, *siożęciem*, *sianożątkami*, *siennymi żniwami/zbiórkami/robotami*, a współcześnie *sprzętem siana*, także *sieczeniem* (*łąk*), *sieczywem, sieczbą, koszeniem* (*łąk, siana, traw*), *kośbą*, *kosawicą*, *kosiarkami*, *łąkokosami*.

Wnioski, jakie autor formułuje w podsumowaniu, dotyczą bogactwa leksyki temporalnej oraz procesów semantycznych dotyczących przesunięcia znaczenia wyrazu, takich jak np. *obiad* 'pora południowego posiłku', wtórnie 'południe' czy *kopania* 'zbiór (ziemniaków)', wtórnie 'czas zbioru ziemniaków'.

Joanna Szadura